

## Dr Władysław Szczygieł (1902–1960)

– pedagog, harcmistrz, zastępcza profesora WSP

Władysław Szczygieł urodził się 31 stycznia 1902 r. w Rzeszowie, w rodzinie kolejarza Franciszka Szczygła. Wcześnie stracił ojca, ale mimo to – tak on, jak i dwoje jego rodzeństwa zdobyło wyższe wykształcenie. W czasie nauki w II Gimnazjum w Rzeszowie należał do harcerstwa i pełnił funkcję drużynowego (XII 1918– I 1919 i IX 1919 – IX 1920). W czerwcu 1920 r. zdał z odznaczeniem maturę i wprost z ławy szkolnej zgłosił się do kompanii studenckiej, z którą dotarł pod Lwów. Jego udział w działaniach wojennych przerwała choroba. W latach 1920–1924 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim polonistykę i sławistykę, uczył się również na zajęciach Studium Pedagogicznego WF przy UJ.

W latach 1921–1923 był komendantem hufca w Rzeszowie, a od 1922 r. zastępczą komendanta Chorągwi Męskiej w Krakowie. W roku 1924 został mianowany podharcmistrzem, a w 1927 r. – harcmistrzem. Po ukończeniu studiów uczył w gimnazjach w Krakowie (IV), Zakopanem i Mielcu (równocześnie w seminarium nauczycielskim).

W roku 1926 uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy pt. „Źródła « Rozmów Artaxesa i Ewandra » Stanisława Herakliusza Lubomirskiego” napisanej pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego. Temat rozprawy nawiązuje do najbardziej interesujących dr. Szczygła zagadnień – wychowania i obowiązków wobec Ojczyzny. Na ten okres przypadają jego pierwsze próby publicystyczne, jak również poważniejsza praca *Gmina szkolna. Próby ujęcia na tle socjologii klasy*, poświęcona zagadnieniom samorządności.

W roku 1930 po ośmioletnim okresie pełnienia funkcji zastępcy komendanta chorągwi zostaje jej komendantem. W tej pracy szczególną uwagę przywiązuje do kształcenia kadry, w tym nauczycielskiej. Popiera tworzenie drużyn wilczęcych przy seminariach nauczycielskich, prowadzi obozy instruktorskie dla nauczycieli. Ich

owocem staje się książka *Harcerskie obozy nauczycielskie (cel, organizacja program)*. Jako członek grona pedagogicznego krakowskiego Państwowego Pedagogium opracowuje program wf dla tej placówki.

Przewodniczy XI Walnemu Zjazdowi ZHP w Krakowie i kieruje wyprawami harcerskimi na zloty międzynarodowe w Pradze i Gödöllö. W latach 1933–1939 jest redaktorem naczelnym czasopisma „W kręgu wodzów” – organu Głównej Kwatery Harcerzy, a także członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej. Odchodząc w roku 1935 z funkcji komendanta chorągwi, może być dumny, chorągiew bowiem zwiększyła w tym okresie swą liczebność prawie czterokrotnie.

Od roku 1935 jest okręgowym inspektorem harcerskim kuratorium krakowskiego. Nadal pozostaje w składzie komendy chorągwi i Zarządu Okręgu ZHP, do którego wszedł już w 1930 r.

W czasie okupacji już od jej pierwszych dni jest członkiem czteroosobowego kierownictwa Dywersji Pozafrontowej, przekształconej następnie w Organizację Orła Białego. Cudem unika aresztowania w czasie „Sonderaktion Krakau”. W listopadzie 1939 r. uczestniczy w akcji powołania konspiracyjnych struktur harcerstwa w Krakowie. Po fali aresztowań wiosną 1941 r. ukrywa się, po czym bierze udział w rekonstrukcji konspiracyjnego harcerstwa. Pracuje jako nauczyciel szkoły rzemieślniczo-zawodowej, uczestniczy równocześnie w tajnym nauczaniu.

Zaraz po wyzwoleniu odbudowuje krakowskie harcerstwo i wchodzi w skład władz naczelnych ZHP. Wydaje dwa znakomite podręczniki metodyczne *Jak prowadzić drużynę harcerską* i *Jak prowadzić zastęp harcerski*, oba wielokrotnie wznawiane.

Po krótkim okresie pracy w I Gimnazjum obejmuje po Janie Kulpie dyrekcję Liceum Pedagogicznego przy ul. Podbrzezie. Pełni tę funkcję przez osiem lat. Ówcześni uczniowie do dziś wspominają wspaniałą atmosferę tej szkoły: pogodny nastrój, serdeczne koleżeństwo nauczycieli i ojcowską opiekę ze strony dyrektora. Równocześnie dr Szczygieł kieruje Kursami dla Nauczycieli Szkół Średnich i uczestniczy w pracach nad projektem systemu kształcenia nauczycieli.

Odkrywa w tym czasie swoją nową pasję. Propaguje ideę założenia na ziemi dolnośląskiej ośrodka, pozwalającego młodzieży z liceów pedagogicznych poznawać tę ziemię, przeżywać jej piękno i nawiązywać do staropolskiej tradycji jej łączności z Krakowem. Z pobytu w powstałym we wsi Matejkowice (potem Przesieka) ośrodka skorzystało do 1960 r. ponad 7,5 tys. uczestników, z czego ponad 500 podjęło później pracę zawodową na Dolnym Śląsku.

W latach 1949–1956 odchodzi z harcerstwa, poświęcając się turystyce i krajoznawstwu, szczególnie akcentując wartość wycieczek szlakami twórców literatury.

W roku 1953 zostaje zwolniony z funkcji dyrektora Liceum Pedagogicznego, a za powód wystarczył fakt jego czynnej działalności w ZHP w okresie międzywojennym. Początkowo przechodzi do Państwowego Liceum Pedagogicznego Żeńskiego, a następnie przez cztery lata pracuje jako kierownik sekcji języka polskiego Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Kadr Nauczycielskich. Od 1952 r. jest wykładowcą metodyki języka polskiego, a potem także historii literatury polskiej na Wydziale Humanistycznym WSP w Krakowie. Uczy też w Studium Nauczycielskim i Zaocznym Studium Nauczycielskim. W roku 1957 otrzymuje tytuł i obejmuje obowiązki zastępcy profesora na Wydziale Filologiczno-Historycznym WSP. Jest członkiem Komisji Nauk Pedagogicznych PAN i kilku komisji programowych. Publikuje, przygotowuje się do habilitacji.

W grudniu 1956 wraca do pracy w ZHP, gdzie jest członkiem władz naczelnych. Ukazują się wznowienia jego podręczników. Jest opiekunem drużyny przy Seminarium Nauczycielskim i honorowym instruktorem drużyny przy WSP.

Pełne twórczej pracy i dalszych planów życie przerywa nagły wypadek, któremu uległ 13 listopada 1960 r. z winy pijanego kierowcy na skrzyżowaniu ulic Dietla i Starowiślnej. Śmierć, która nastąpiła 10 dni później, wyrwała z grona krakowskich pedagogów wybitnego człowieka. Umiał on, jak rzadko, łączyć obowiązki zawodowe, społeczne i rodzinne, osiągając w każdej z tych dziedzin znaczące sukcesy. Przez całe swe pracowite życie służył Ojczyźnie, wychowując jej młode pokolenie i przygotowując następców – nauczycieli i wychowawców. Obok otrzymanych odznaczeń zasłużył na głęboką wdzięczność, szacunek i serdeczną pamięć.

*Janusz Wojtycza*